

Andrzej Lech

Uniwersytet Łódzki

Źródła ideowe regionalizmu

Niniejszy tekst stanowi próbę określenia źródeł ideowych regionalizmu w sensie ruchu społecznego, który pojawił się w Europie XIX wieku jako swoisty środek zaradczy na określoną drogę rozwoju cywilizacyjnego z nadmierną urbanizacją, centralizacją administracyjną i kulturową oraz degradacją środowiska naturalnego. Rozwinął się na przełomie XIX i XX w. na Zachodzie Europy, w swej postaci humanistycznej i demokratycznej szczególnie we Francji. W okresie między I i II wojnami światowymi ożywczo, pod względem społeczno-kulturowym, ogarnął niemal cały kontynent w poszczególnych jego krajach¹.

W polskich opracowaniach naukowych dotyczących regionalizmu, raczej marginesowo zwrócono uwagę na określenie inspiracji ideowych regionalizmu jako ruchu społecznego wyposażonego w określone deklaracje². Z tego ustalenia wynika próba przedstawienia pewnych wybranych inspiracji ideowych, mających wpływ na kształtowanie się tego ruchu. Owe inspiracje czy źródła wynikały z określonych filozofii społecznych, koncepcji ekonomicznych i prawnych, a nawet prądów dominujących w literaturze pięknej i kulturze. Świadomie lub intuicyjnie mogły być adaptowane do potrzeb zróżnicowanych w swoich programach ruchów regionalistycznych.

Źródła regionalizmu sięgają z pewnością myśli oświeceniowej. Wyraźnie, choć nie zawsze świadomie, nawiązują zwłaszcza do myśli Jana Jakuba Rousseau (1712-1778), a na naszym gruncie Stanisława Staszica (1755-1826). Rousseau „człowiek natury” dawał ludzkości nadzieję na odzyskanie stanu doskonałego (naturalnego), który miał cechować społeczeństwo przed powstaniem scentralizowanego organizmu państwowego z jego władzą polityczną³.

Regionalizm jako ruch społeczny, którego kierunki wyznaczały przede wszystkim prace oświatowo-kulturalne, ale także gospodarcze i administracyjno-

¹ Por. *Ruch regionalistyczny w Europie*, pod. Red. A. Patkowskiego, t. I i II, Warszawa 1934.

² O wpływach takich intelektualistów francuskich z XIX wieku jak: A. Comte, O. Barrot, P. J. Proudhon, M. Barres, F. Le Play i P. Deschanel, pisze J. Sługocki: *Zagadnienia regionalizmu i tożsamości regionalnej*, Bydgoszcz 1990, s. 9; O inspiracjach ze strony A. Comta wspomina J. Damrosz: *Ojczyzna i jej regiony (region, regionalizm, edukacja lokalno-regionalna i etniczna)*, Płock-Warszawa 2007, s. 81.

³ Por. J. Szacki: *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 1981, s. 104-109.

polityczne, dążył do uaktywnienia ośrodków prowincjonalnych, najczęściej specyficznych ze względu na warunki geograficzne, gospodarcze i etnograficzne, a przy tym zacofanych gospodarczo. Właśnie z punktu widzenia rozwoju gospodarczego terenów rolniczych i zacofanych, źródeł regionalizmu szukać można w pochodzącej z drugiej połowy XVIII w. doktrynie fizjokratyzmu. Kierunek ten to pierwszy system teoretyczny w myśli ekonomicznej, który wychodząc również od idei „porządku naturalnego”, za jedyne źródło bogactwa uważał rolnictwo. Oznacza dosłownie „panowanie natury”. Wybitnym jego współtwórcą okazał się Francois Quesnay (1694-1774), m.in. przyboczny lekarz Ludwika XV⁴.

Fizjokratyzm stawiał interesy rolnictwa na pierwszym planie uważając, że ich realizacja przywróci porządek naturalny – doskonały odwiecznie i idealny plan świata. Ze wszystkich rodzajów działalności gospodarczej tylko rolnictwo jest produkcyjne. Stanowi jedyne źródło bogactwa społecznego. To bogactwo wydobywane jest z ziemi dzięki naturalnej aktywności samodzielnych przedsiębiorców, tzw. klasy produkcyjnej, która uprawia rośliny i rozwija hodowlę bydła. Podobnie pożyteczna jest również działalność małych rolników biednych rolników⁵.

O ile fizjokratyzm miał wpływ na pewne kierunki ekonomiczne regionalizmu francuskiego, to jednak w Polsce nie zyskał szerszego rozgłosu, choć posiadał zwolenników wśród reformatorów tworzących Konstytucję 3. maja. M.in. Walerian Strojnowski (1759-1834) autor pracy „O ugodach dziedziców z włościanami” (1808) był zwolennikiem tego kierunku i dlatego wysuwał postulaty poprawienia położenia chłopów oraz opierania przez państwo rzemiosła⁶.

Szukając swego rodowodu mógł regionalizm, szczególnie zachodnioeuropejski, nawiązać do koncepcji szwajcarskiego ekonomisty i historyka Jeana. Ch. L. Simonde de Sismondiego (1773-1842), wyłożonej w pracy „Nowe zasady ekonomii politycznej” (1819). Teoretyk ten jawił się w pierwszej połowie XIX w. jako zwolennik tzw. romantyzmu ekonomicznego- nurtu broniącego tych warstw społecznych, które zagrożone były w swoim istnieniu oddziaływaniem rozwijającego się kapitalizmu. Uważał, że najlepszą podstawę rozwoju ekonomicznego tworzą samodzielne gospodarstwa rolne, ale także drobne warsztaty rzemieślnicze i manufaktury. Polemizując z fizjokratami, ale nie do końca odrzucając ich koncepcje, ustalał: „Istnieje (...) w samej ziemi, w przyrodzie siła produkcyjna, która wcale nie pochodzi od człowieka, a którą on sobie tylko przywłaszczył w zamian za podjęcie trudu kierowania nią. Ekonomści (fizjokraci) wyciągnęli stąd wniosek, że praca użyta na uprawę ziemi jest o wiele bardziej produkcyjna od innej, gdyż wspomaga ją siła żywiołowa, którą wystarczy jedynie obudzić. Jednakże fabryki ze swej strony wprowadzają w grę siły nieskończenie większe

⁴ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Fizjokratyzm>

⁵ <http://www.hme2.yoyo.pl/?epoka=fi>

⁶ Ibidem.

(...) ruchy powietrza, wody i pary, i wytwory ich przynajmniej tam, gdzie ziemia stała się własnością, są bardziej popłatne od wytworów rolnych”⁷.

Teoria pracy produkcyjnej jako swoistego bogactwa narodowego prezentowana przez Sismonde de Sismondiego, wieloczynnikowa, wobec jednostronnego podejścia fizjokratów, zbliżona była do ujęcia Adama Smitha (1723-1790), brytyjskiego ekonomisty i zwolennika liberalizmu w gospodarce. A. Smith, jakkolwiek była także konsekwentnym krytykiem fizjokratyzmu, to jednak pracy w rolnictwie przypisywała większą produktywność niż aktywności w innych dziedzinach ekonomii⁸.

Sam Sismonde de Sismondi ze swoim sztandarowym ustaleniem „wieczną prawdą”, że „(...) na pracy ludzi wolnych bogactw i byt dobry a na wolności ubogich siła i cnoty narodu się opierają (...)”⁹, inspirował regionalistów do podejmowania oddolnych inicjatyw gospodarczych.

Wśród filozofów inspirujących regionalistów w kierunku uzasadnienia decentralizacji systemu politycznego społeczeństwa, odnajdziemy francuskiego twórcę socjologii jako nauki empirycznej, Augusta Comte’a (1798-1857). W jego modelu myślenie naukowe, albo inaczej „pozytywne”, powinno opierać twierdzenia na faktach i zależnościach współlistnienia lub następstwa faktów.

A. Comte niejako uświadomił regionalistom, że społeczeństwo zbudowane jest na podobieństwo skomplikowanego organizmu, jest swoista „analogią organiczną”. Anatomię społeczeństwa powinna więc badać ‘statyka społeczna’, jego fizjologię – funkcjonowanie i przeobrażenia, tzw. dynamika społeczna. Taj jak organizm biologiczny, nie jest prostą sumą komórek, tkanek, organów, lecz spoiłą i wspólnie funkcjonującą całością; tak samo społeczeństwo to nie jest prosta suma ludzi, lecz zintegrowany i funkcjonujący organizm społeczny. Pogłosem tej perspektywy okazała się kategoria grup społecznych, od podstawowej komórki społecznej jaką jest rodzina, poprzez grupy większej społeczności, lokalne (regionalne), aż po naród¹⁰.

W metodologii A. Comte’a znaleźli regionaliści przekonującą zachętę do podjęcia badań nad społecznościami lokalnymi. Oparty na nauce sposób myślenia, określony jako pozytywizm, stawał się atrakcyjną dla badaczy i społeczników koncepcją praktycznego wykorzystania nauk o społeczeństwie. Pamiętamy jednak, że propagując swoiście „przyziemne badanie” mniejszych struktur społecznych, kierunek ten optował na rzecz takiej kolejności poznania naukowego, w ramach której dąży się nie od poznania części do poznania całości, lecz od

⁷ Cyt. za W. Piątkowskim: *J. C. L. Simonde de Sismondi. Teoria ekonomiczna*, Warszawa 1978, s. 159.

⁸ Por. W. Piątkowski, op. cit., s. 48.

⁹ Cyt. za W. Piątkowskim, op. cit., s. 59.

¹⁰ Por. P. Sztompka: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 22.

poznania ogólnego całości do poznania jej elementów, czyli inaczej niż w naukach o przyrodzie nieożywionej.

Przeważa pogląd, że u podstaw regionalizmu francuskiego, który swoim humanistycznym nastawieniem promieniował na całą Europę, legła m.in. oryginalna filozofia Piotra Proudhon'a (1809-1865), uważanego za ojca anarchizmu. Ten utopijny socjalista francuski, ekonomista, socjolog i dziennikarz przedstawia się jako oryginalny zwolennik urzeczywistnienia najcenniejszej wartości- wolności i sprawiedliwości. Głosił, że dzieła tego nie da się zrealizować w ramach istniejących dotychczas systemów organizacji politycznej społeczeństwa. Pisał „Autorytet, rząd, władza, państwo – każde z tych słów oznacza to samo – środek nacisku i wyzysku (...) ktokolwiek kładzie na mnie rękę, aby mną rządzić, jest uzurpatorem i tyranem – uważam go za swojego wroga¹¹”.

Jako wróg władzy politycznej przeciwstawiał się roli państwa w procesie organizowania i reorganizowania społeczeństwa. W szczególności drażniła go możliwość centralizacji, unifikacji środków produkcji i odgórnego zarządzania nimi. Odrzucał te wszystkie działania, które mogłyby doprowadzić do ucisku i zagrożenia wolności jednostki. Uważał, że w konstrukcji państwa na krytykę zasługuje to, iż rząd, kierując się interesami obywateli usprawiedliwia się poglądem, że społeczeństwo nie ma pojęcia o tym, co jest dobre dla ogółu. Dlatego, jako swoiste antidotum na procesy wynikające z nadmiernej roli państwa, postulował zainicjowanie oddolnego ruchu stowarzyszeniowego, ograniczającego, w ramach dobrowolnych organizacji społecznych, różne elementy życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego¹².

Regionalistom mogło być przydatne przekonanie P. Proudhona, jako zwolennika powszechnego ruchu stowarzyszeniowego, iż jednostka w ramach poszczególnych struktur powinna zachować swoją autonomię i niekoniecznie podporządkować się decyzjom większości jej członków. Przy tym jednak ojciec anarchizmu zdaje się nie dostrzegać sprzeczności między absolutną wolnością jednostki a organizowaniem życia społecznego w oparciu o mniejsze struktury, których zasada samorządności może być oparta jedynie na uwzględnieniu woli większości.

Krytyka państwa w wydaniu P. Proudhona, przeprowadzona w kontekście budowania nowego modelu społeczeństwa, zachęcała regionalistów do działań decentralistycznych wobec władzy politycznej; w szczególności do ochrony jednostki i mniejszych grup przez zniewoleniem przy pomocy przymusu niszczącego wszystkie oddolne inicjatywy społeczne. To nastawienie mogło wzmocnić przekonanie, iż miejsce państwa zajmuje system pomocy wzajemnej, zresztą norma obyczajowa organizująca życie wsi tradycyjnej, którą P. Proudhon zdaje się przenosić w obręb miasta i przemysłu. Prawa w społeczeństwie pozbawio-

¹¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/PierreJosephProudhon>

¹² J. Szacki, op. cit., s. 167, 169, 172 i 222.

nym władzy państwowej, zastąpią umowy pomiędzy zainteresowanymi, poprzez które realizowane będą dotychczasowe funkcje państwa. Na podstawie umów działać będą różnorakie stowarzyszenia współpracujące ze sobą. Jednakowoż umowę społeczną P. Proudhon pojmował inaczej niż J.J. Rousseau, któremu zarzuca brak wiedzy na temat gospodarki i skupienie się tylko na kwestiach politycznych. W ogóle jednak panowało przekonanie, że przede wszystkim regionaliści, działający na terytoriach o zakorzenionych tradycjach silnej państwowości i dobrze strzeżonych granicach, mogli postulować zastępowanie w prowincjach (regionach) władzy politycznej dobrowolną umową ludzi połączonych w grupy społeczne.

Inny przedstawiciel anarchizmu, żyjący i tworzący później, rosyjski książę Piotr Kropotkin (1842-1921) mógł sformułować, w ramach swojej utopijnej filozofii społecznej, myśli nawiązujące do rzeczywistości Europy Wschodniej – rolniczej i zacofanej w rozwoju cywilizacyjnym. Projekcja K. Kropotkina dotyczyła anarchistycznej wizji społecznego ideału wsi. Książę przewidywał, że na gruzach władzy politycznej powstanie sieć komun-niewielkich gromad wiejskich, autonomicznych, niezależnych wspólnot pracy, zajmujących się uprawą roli, hodowlą i usługami; dzięki temu chłopci posiadający nieograniczoną swobodę zrzeszania się, uzyskają wolny dostęp do wszelkiego rodzaju dóbr materialnych i duchowych¹³.

Myśl Kropotkina mogła inspirować regionalistów Europy Wschodniej do głębszego spojrzenia na sprawy zacofanej prowincji i w ogóle regionów ekstenzywnego rolnictwa oraz szerzyć wiarę w możliwości rozwojowe terenów położonych z dala od centrów administracyjnych i gospodarczych państwa.

W tej części Europy jeszcze inne ideologie doceniały odrodzenie środowiska wiejskiego. Zapewne nieświadomie, choć zbieżnie z ideami regionalizmu, myśl tę głosił kierunek społeczno-polityczny narodnictwa, z Aleksandrem Hercenem (1812-1870) i Mikołajem Czernyszewskim (1828-1889). Dostrzegł on w gminach wiejskich podstawę przyszłego ustroju społeczno-ekonomicznego i politycznego. Do tej wizji nawiązywał współtwórca ruchu ludowego na ziemiach polskich, autorytet regionalistów, Bolesław Wysłouch (1855-1937)¹⁴.

Nasi regionaliści mogli też przyjąć i rozwinąć wcześniejszy dorobek teoretyczny zwolenników koncepcji państwa liberalno-demokratycznego, a więc w pewnym stopniu zdecentralizowanego. Myśli te zostały zarysowane w początkach XIX wieku, podczas poszukiwania w czasach zaborów, najlepszej dla Polaków wizji państwa. Mieścił się w nich antyfeudalny pogląd, iż lud może

¹³ Por. P. A. Kropotkin: *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju*, Łódź 1946; Idem: *Zdobycie chleba*, Warszawa 1926; A. Białkowski: *Wieś i chłopci w anarchistycznej koncepcji Piotra A. Kropotkina*, „Zeszyty Wiejskie”, Z. I, 1998, s. 86-99.

¹⁴ Por. A. Kudłaszyk: *Myśl społeczno-polityczna Bolesława Wysłoucha. 1855-1937*, Warszawa-Wrocław 1978, s. 44.

odegrać samodzielną rolę w procesie historycznym, głoszony przez Joachima Lelewela (1786-1861)¹⁵.

Podobnie autorzy tzw. socjalizmu agrarnego, między innymi Stanisław Worcell (1799-1857) i inni z Gromad Ludu Polskiego (po powstaniu listopadowym), czy ksiądz Piotr Ściegienny (1801-1890), w chłopach widzieli główną siłę spodziewanej w zacofanych państwach Europy Wschodniej rewolucji agrarnej¹⁶.

Ważnym źródłem regionalizmu były bogate tradycje działań społecznikowskich, podejmowane w Polsce od czasów oświeceniowych, ale szczególnie znaczące w okresie zaborów. Ich identyfikacja miała miejsce w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego. Pod pozytywistycznymi hasłami walki o wszechstronny ekonomiczny i społeczno-kulturalny rozwój kraju podjęto szereg prac na prowincji, zwłaszcza wśród najuboższych warstw społecznych. Podobne działania angażowały ludność polską w obronie kultury ojczystej na ziemiach zaboru pruskiego. Aktywność ta odgrywała szczególną rolę wobec braku polskich instytucji, przeciwstawiając się antypolskim zabiegom organizacji społecznych i instytucji państwa zaborczych. Wspierana była przez legalnie działające polskie zrzeszenia obywateli, towarzystwa oświatowo-kulturalne i gospodarcze, m.in. kółka rolnicze i koła gospodyń wiejskich oraz straże ogniowe. Organizacje te, kontynuując działalność, od początków II Rzeczypospolitej stały się zasadniczą bazą organizacyjną ruchu regionalistycznego.

Przedstawmy jeszcze inne inspiracje polskiego regionalizmu. Otóż Stefan Żeromski (1864-1925), pisarz uznawany za wybitnego współtwórcę zasadniczych tez naszego regionalizmu¹⁷, po spotkaniu się z Edwardem Abramowskim (1868-1918), zwolennikiem tzw. socjalizmu bezpieczeństwa (kooperatywistycznego) był zainteresowany poglądami tego działacza i uczonego. Z pożywek ideowych socjalizmu bezpieczeństwa regionaliści mogli czerpać przekonanie, że charakter stosunków społecznych zależy od wartości moralnej jednostek i umiejętności ich współżycia w grupie społecznej. Grupy społeczne usytuowane w swojej przestrzeni działania (regionie) zorganizowane na zasadach spółdzielczości, przeciwstawiające się nazbyt scentralizowanemu państwu, mogłyby oddolnie budować taki model ustroju socjalistycznego, który byłby oparty na nowej etyce solidarnych wobec siebie obywateli.

Na specjalną uwagę zasługuje ustalenie, że regionalizm w Polsce, jak i w innych państwach Europy Wschodniej miał wiele wspólnego z agraryzmem, ideologią ruchu chłopskiego (ruchu ludowego). Rozwijał się zresztą równolegle

¹⁵ Por. A.F. Grabski: *Perspektywy przeszłości. Studia i szkice historiograficzne*, Lublin 1983, s. 133-220.

¹⁶ Por. A. Sikora: *Gromady Ludu Polskiego*, Warszawa 1974, s. 31-40; M. Śliwa, *U źródeł ideowych agraryzmu w Polsce*, [w:] *Na wiciowych drogach*, pod. Red. J. Wypycha, Warszawa 1988, s. 180-189.

¹⁷ S. Żeromski: *Snobizm i postępy*, Kraków 1923.

z tym kierunkiem. Często ci sami działacze i teoretycy wzbogacali intelektualnie programy obu kierunków. Na przykład Aleksander Patkowski, któremu polski regionalizm zawdzięcza najwięcej (Program regionalizmu polskiego, 1926 r.), był mistrzem całej tzw. grupy sandomierskiej Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej i Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, o której obliczu decydowali tacy agraryści-regionaliści jak Adam Bień (1899-1998), Bolesław Babski (1900-1939) i Piotr Banaczkowski (1898-1966)¹⁸.

Nie ulega wątpliwości, iż regionalizm w założeniach dotyczących roli wsi i chłopów w życiu Polski głosił poglądy zbieżne z agraryzmem, a przy tym stanowił swoisty pomost łączący agraryzm z kierunkiem literackim Młodej Polski. Zwróćmy więc uwagę na poglądy i wpływy Artura Górskiego (1870-1959), krytyka literackiego i pisarza. Odwoływała się on w swoich artykułach do tradycji literatury romantycznej, przede wszystkim Adama Mickiewicza, definiując sztukę jako samodzielną wartość i podkreślając znaczenie jej indywidualnego charakteru. Akcenty te, podchwycone i znacznie rozbudowane przez Stefana Żeromskiego, Jana Kasprówicza (1860-1926) i Władysława Orkana (1875-1830) – czołowych pisarzy regionalizmu – przyniosły zachwyt nad kulturą ludową i nadzieje na odrodzenie funkcje „ducha ludowego” wobec całego narodu¹⁹.

Zapewne z powyższych względów, w ramach kulturowego nurtu regionalizmu polskiego mogła rozwinąć się formacja literacko-artystyczna tematycznie związana z regionem tatrzańskim, folklorem Podhala i duchowym oddziaływaniem Zakopanego. Określona została jako Młoda Polska „tatrzańska” (przez Tadeusza Żeleńskiego-Boya (1874-1941)). Tatry jako region niezagospodarowany, nieskażony niszczącym wpływem cywilizacji – stały się dla modernistów źródłem narodowego *sacrum*, mistyczną przestrzenią wolności, stanowiły „swobody ołtarze”. Regionalistyczny wyraz fascynacji tematyką tatrzańską znajdziemy np. w poetyckim cyklu J. Kasprówicza „W turniach” (1894), w którym góry, postrzegane w kategoriach „rajskich a strasznych dzicz”, przejmują niezwykleymi doznaniem metafizycznymi (także erotycznymi)²⁰.

Podobnie, choć nie tak ekspresywnie, wyobraźnię regionalistów pobudzała twórczość innych młodopolan, jak i pisarzy międzywojnia. Utwory Kazimierza Przerwy-Tetmajera (1865-1940), Władysława Reymonta (1867-1925), Tadeusza Micińskiego (1873-1918) opisując nierówność społeczne, wyzysk i poniżenie chłopów, rezygnują z charakterystycznej dla pozytywizmu tonacji sentymentalnego współczucia (vide M. Konopnicka) na rzecz gorzkiej ironii, a nawet gniewu. Te akcenty znajdziemy w publicystyce polskiego regionalizmu.

¹⁸ Por. A. Lech: *Tradycyjna kultura ludowa w programach i działalności polskich związków młodzieży wiejskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Łódź 1978, s. 51-79.

¹⁹ A. Górski: *Na nowym progu*, Warszawa 1918, s. 29.

²⁰ J. Bajda, M. Łoboz: *Młoda Polska*, Wrocław 2004, s. 85-87.

Regionalizm, dzięki różnym inspiracjom i wpływom, na bazie odmiennych idei, nie zawsze harmonijnie wobec siebie usytuowanych, budował programy, które w swojej treści uwzględniały specyfikę społeczno-kulturalną, ekonomiczną i polityczną poszczególnych regionów, powiązanych ze sobą w ramach jednej ojczyzny. Synteza tych programów może skłaniać do wniosku, iż w sensie teoretycznym regionalizm nosił cechy ideologii, dążąc do uzasadnienia całości poczynąń rozwojowych swoich małych ojczyzn.

Tworzył również doktryny społeczno-polityczne, które jego (regionalizmu) idee przekładały na tory praktycznego działania. Korzystał z różnorodnych inspiracji ideowych, zawartych w filozofiach społecznych, teoriach ekonomicznych i prawno-politycznych, a także prądach literackich o szerszym oddechu kulturowym. Budował swoją otwartość i nastawienie pluralistyczne w ramach podejścia synkretycznego. Inspiracje, w przewadze utopijne, związane z lewicowymi lub centrolewicowymi ruchami społecznymi, doceniające potencjalność społeczno-ekonomiczną środowiska wiejskiego oraz prowincji, biorące w obronę ludzi pracy i biedniejszych, nadawały regionalizmowi swoiście humanistyczny charakter.